

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie sędzi Sądu Rejonowego w W. M. P.  
po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej  
na posiedzeniu bez udziału stron w dniu 9 października 2024 r.  
wniosku SSN Tomasza Demendeckiego  
o wyłączenie SSN Tomasza Artymiuka od udziału w rozpoznaniu sprawy I ZB 6/23  
na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

postanowił:

wyłączyć SSN Tomasza Artymiuka od udziału w rozpoznaniu  
sprawy o sygn. akt I ZB 6/23

## UZASADNIENIE

W dniu 11 września 2024 r. SSN Tomasz Demendecki złożył w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej wniosek o wyłączenie SSN Tomasza Artymiuka od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I ZB 6/23, której przedmiotem jest badanie spełniania przez SSN Tomasza Demendeckiego wymogów niezawisłości i bezstronności. Do rozpoznania tej sprawy SSN Tomasz Artymiuk został wylosowany jako członek składu orzekającego (przewodniczący składu).

Uzasadniając wniosek, SSN Tomasz Demendecki argumentował, że SSN Tomasz Artymiuk w październiku 2022 r. złożył oświadczenie, w którym wskazał, że wszyscy sędziowie Sądu Najwyższego powołani na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w składzie i trybie przewidzianym ustawą z dnia 8

grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) pozbawieni są przymiotu niezależności i niezawisłości i z tego względu ich udział w składzie orzekającym w każdym wypadku skutkuje nienależytym składem sądu i nieważnością postępowania. Z tego też względu wyraził stanowisko, że nie będzie orzekać w składach z udziałem sędziów Sądu Najwyższego powołanych w wadliwej jego zdaniem procedurze.

W ocenie wnioskodawcy wymieniony sędzia wyrażając przytoczony wyżej pogląd jednoznacznie wykazał, że nie posiada przymiotu bezstronności niezbędnego do obiektywnego rozpoznania sprawy o sygn. akt I ZB 6/23, ponieważ *a priori* uważa wnioskodawcę za pozbawionego cech niezawisłości i bezstronności, niezależnie od okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu oraz realiów konkretnej sprawy. Tymczasem w świetle art. 29 § 5 u.SN powyższe okoliczności stanowią istotę tzw. testu niezależności i bezstronności. Tym samym, w ocenie wnioskodawcy, SSN Tomasz Artymiuk jest niezdolny do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania wskazanej sprawy.

**Sąd Najwyższy – Izba Odpowiedzialności Zawodowej zważył, co następuje.**

Wniosek SSN Tomasza Demendeckiego jest zasadny.

Jedną z okoliczności stanowiących uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego i powodujących jego wyłączenie na wniosek strony jest uzewnętrznienie przez sędziego poglądu na sprawę przed wydaniem orzeczenia i to nie tylko w wypowiedzi na sali sądowej, ale i poza salą, w sposób świadczący o realnym niebezpieczeństwie jego stronniczości (por. J. Grajewski, S. Steinborn [w:] *Komentarz aktualizowany do art. 1-424 Kodeksu postępowania karnego*, red. L. K. Paprzycki, LEX/el. 2015, art. 41. oraz D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom I. Art. 1–424, wyd. VII, Warszawa 2024, art. 41.).

Z kolei Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 10 października 2000 r. (*Daktaras przeciwko Litwie*, skarga nr 42095/98) stwierdził, że istnieją dwa aspekty wymogu bezstronności z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Po pierwsze, sąd musi być bezstronny w sposób subiektywny, czyli żaden z jego członków nie powinien być stronniczy bądź

uprzedzony. Osobista bezstronność członka składu orzekającego jest dorozumiana, chyba że istnieją dowody przeciwnie. Po drugie, sąd musi być bezstronny z obiektywnego punktu widzenia, czyli musi oferować wystarczające gwarancje wykluczające jakąkolwiek uprawnioną wątpliwość w tej mierze. W przypadku kryterium obiektywnego musi zostać rozważone, czy istnieją podlegające ustaleniu fakty, które mogą wzbudzić wątpliwość co do bezstronności sędziego. W tej mierze nawet odbiór w oczach opinii publicznej może mieć pewne znaczenie. W grę tutaj wchodzi zaufanie, które sądy w demokratycznym społeczeństwie muszą wzbudzać w opinii publicznej i stronach postępowania.

Podobne stanowisko zajął Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 10 kwietnia 2003 r. (*Sigurdsson przeciwko Islandii*, skarga nr 39731/98), konkludując: „(...) W związku z tym każdy sędzia, w stosunku do którego istnieje uprawniony powód, by obawiać się bezstronności z jego strony, musi zostać wyłączony. (...)”.

Z okoliczności zaistniałych w sprawie wynika, że SSN Tomasz Artymiuk w październiku 2022 r. złożył oświadczenie o odmowie orzekania z osobami powołanymi na stanowiska sędziowskie w Sądzie Najwyższym w procedurze, w której kandydaci na te stanowiska byli rekomendowani przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną z zastosowaniem art. 9a u.k.r.s. Oświadczenie to zostało opublikowane na publicznie dostępnej stronie internetowej o adresie: [...] (ostatni dostęp: 9 października 2024 r.). W tym samym oświadczeniu wymieniony sędzia stwierdził „(...) *orzekanie przez osoby powołane do Sądu Najwyższego na podstawie wniosku Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w składzie i trybie przewidzianym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. stanowi naruszenie prawa do sądu (...)*”.

Z powyższego wynika jednoznacznie, że SSN Tomasz Artymiuk w sposób jednoznaczny i nie pozostawiający żadnych wątpliwości wyraził swój pogląd w kwestii spełniania standardów niezawisłości i bezstronności sędziów Sądu Najwyższego, powołanych na to stanowisko po rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ukształtowanym przy zastosowaniu art. 9a u.k.r.s. W tej samej kwestii miał wypowiedzieć się Sąd Najwyższy w składzie z jego udziałem i dokonać rozstrzygnięcia dotyczącego testu niezawisłości i bezstronności SSN

Tomasza Demendeckiego, który na obecnie zajmowane stanowisko został powołany we wskazanej procedurze.

Biorąc pod uwagę wskazania płynące z powołanego wyżej orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Sąd z udziałem SSN Tomasza Demendeckiego nie byłby bezstronny ani w znaczeniu subiektywnym, ponieważ osobiste zapatrywanie sędziego w kwestii będącej przedmiotem rozstrzygnięcia zostało przez niego publicznie zamanifestowanie, ani też w sensie obiektywnym – trudno bowiem uznać, że osoba dokonująca tego typu ocen w trybie pozaprocesowym mogłaby w sposób odmienny wyrazić te zapatrywania w orzeczeniu kończącym postępowanie prowadzone na podstawie art. 29 § 5 u.S.N.

W tym stanie rzeczy nie sposób przyjąć, aby rozpoznając wniosek o zbadanie bezstronności i niezawisłości SSN Tomasza Demendeckiego w sprawie o sygn. akt I ZB 6/23, SSN Tomasz Artymiuk zachował pełen obiektywizm i bezstronność. W zaistniałej sytuacji procesowej, także w odbiorze społecznym, jak i postronnego obiektywnego obserwatora obiektywizm i bezstronność wymienionego sędziego wzbudza uzasadnione zastrzeżenia.

Z tego też względu Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[M. T.]

[ms]